

**PROTOKÓŁ Nr XL/2014**  
sesji Rady Miejskiej w Golczewie  
odbytej w dniu 28 marca 2014 r.

Obrady sesji otworzyła i przewodniczyła Beata Pastryk Przewodnicząca Rady.

Poinformowała, że przebieg sesji jest rejestrowany elektronicznie.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Rada obrady rozpoczęła o godzinie 14<sup>00</sup>, zakończyła o godz. 18<sup>15</sup>.

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w obradach udział bierze 13 radnych, na ustawowy stan 15 radnych. Nieobecni radna Gabriela Iwaszko i Grzegorz Chłopek. Usprawiedliwieni.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz, Józef Malec zastępca burmistrza, Ireneusz Wilk sekretarz gminy, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Katarzyna Kurkierewicz radca prawny, Aldona Kaczmarek dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie, Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie, Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad.

1. Sprawy regulaminowe:
  - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
  - 2) przedstawienie porządku obrad.
  - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie i realizacji programu w zakresie wspierania rodziny oraz opieki nad dzieckiem i rodziną za 2013 r.
4. Projekt uchwały w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na terenie gminy Golczewo.
5. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Golczewo w 2014 r.
6. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do uzyskania zasiłku celowego w zakresie dożywiania na lata 2014-2020.
7. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.
8. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2014-2022.
9. Rozpatrzenie pisma w sprawie uznania za skargę.
10. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
11. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
12. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
13. Zapytania, oświadczenia i komunikaty.
14. Zakończenie obrad.

## **Ad. 1 Sprawy regulaminowe**

Na podstawie listy obecności przewodnicząca obrad stwierdziła kworum i poinformowała, że Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przedstawiła porządek obrad.

Andrzej Danieluk burmistrz wniósł o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Golczewo środków stanowiących fundusz sołecki.

Przewodnicząca obrad wniosła o zmianę brzmienia pkt. 9. Punkt 9 będzie miał brzmienie „9. Rozpatrzenie pism w sprawie uznania za skargę.”.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek burmistrza Andrzeja Danieluka 11 głosami „za”, 1 głosie „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek przewodniczącej obrad 12 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca obrad przedstawiła porządek obrad po zmianach:

1. Sprawy regulaminowe:
  - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
  - 2) przedstawienie porządku obrad.
  - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie i realizacji programu w zakresie wspierania rodziny oraz opieki nad dzieckiem i rodziną za 2013 r.
4. Projekt uchwały w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na terenie gminy Golczewo.
5. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Golczewo w 2014 r.
6. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do uzyskania zasiłku celowego w zakresie dożywiania na lata 2014-2020.
7. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.
8. Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2014-2022.
9. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Golczewo środków stanowiących fundusz sołecki.
10. Rozpatrzenie pism w sprawie uznania za skargę.
11. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
12. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.

13. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
14. Zapytania, oświadczenia i komunikaty.
15. Zakończenie obrad.

### **3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.**

Przewodnicząca obrad poinformowała, że radni mają prawo zgłosić uwagi do protokołu na 7 dni przed planowaną sesją. Nikt z radnych nie wniósł uwag.

W wyniku jawnego głosowania protokół z XXXIX sesji Rady Miejskiej w Golczewie z dnia 21 lutego 2014 r. został przyjęty 11 głosami „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

### **Ad. Interpelacje i wnioski radnych.**

Przewodnicząca obrad poinformowała, że w okresie między sesjami do Biura Rady wpłynęła jedna interpelacja pisemna od radnego Tomasza Bartniczuka. Przedstawiła treść interpelacji.

Teresa Waszczenko radna zaapelowała aby sesje przenieść do Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu ze względu na dyskomfort gości którzy przychodzą i radnych.

Wniosła również o przeniesienie tablic granic miasta od strony wjazdowej do Golczewa od ronda Nowogard – Gryfice i w stronę powrotną jak stoją witacze. Stwierdziła, że kierowcy na tym odcinku rozwijają niebezpieczną prędkość. Są tam dwa zakręty i jest bardzo niebezpiecznie. Żadne ograniczenia prędkości nic nie dadzą. Jedni będą jeździć szybciej inni będą uważać. Przeniesienie granic miasta zobliguje kierowców do tego żeby jechać z prędkością 50 km.

Tadeusz Leus radny zawnioskował aby sesje odbywały się w Urzędzie. Warunki w GOKiS-ie są nieodpowiednie do prowadzenia takich spotkań. W wyjątkowych przypadkach, uroczystościach tak. Zaproponował aby może przenieść do sali szkoły aby te warunki były dogodne do pracy.

### **Ad.3 Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie i realizacji programu w zakresie wspierania rodziny oraz opieki nad dzieckiem i rodziną za 2013 r..**

Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie powiedziała, że sprawozdanie zostało szczegółowo omówione na posiedzeniu wspólnym Komisji. Pojawiły się pewne wątpliwości. W tabeli gdzie są wypłacane zasiłki stałe ta sama zasada obowiązuje przy wypłacie zasiłków okresowych. Nie sumuje się ilość decyzji wydanych dla osób zainteresowanych. Osoba wykazywana jest raz w Ośrodku i np. jeżeli korzysta z zasiłku stałego jako osoba samotna, w międzyczasie zawiera związek małżeński więc jest już w rodzinie i wydaje się decyzję dla tej samej osoby ale z dwóch różnych przesłanek. Nie można sumować zasiłków stałych dla osób wydanych w rodzinie i dla osób samotnych ponieważ wyjdzie bardzo duża ilość osób objętych pomocą. Rzeczywista liczba osób to 59.

Kwoty w tabelach się nie zmieniają poza tą, na którą zwrócił radny Ferdynus uwagę. Błąd powstał w trakcie przepisywania sprawozdania.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie.

Przewodnicząca obrad poddała sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie i realizacji programu w zakresie wspierania rodziny oraz opieki nad dzieckiem i rodziną za 2013 r. pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie i realizacji programu w zakresie wspierania rodziny oraz opieki nad dzieckiem i rodziną za 2013 r. 13 głosami „za”.

Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie i realizacji programu w zakresie wspierania rodziny oraz opieki nad dzieckiem i rodziną za 2013 r. stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

#### **Ad.4 Projekt uchwały w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na terenie gminy Golczewo.**

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że co roku występuje do Rady z prośbą o uchwalenie programu w myśl ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. W myśl tej ustawy na gminy został nałożony obowiązek uchwalania gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz gminnego programu przeciwdziałaniu narkomanii. Środki finansowe na realizację zadań zapisanych w Programie pochodzą z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych wnoszonych przez podmioty gospodarcze. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.  
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

**Nr XL/245/2014**

w sprawie gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na terenie gminy Golczewo 13 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XL/245/2014 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

**Ad.5 Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Golczewo w 2014 r.**

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że przedstawiony projekt uchwały ma na celu realizację przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt. Określone konsultacje zostały przeprowadzone. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Kamieniu Pomorskim oraz Koło Łowieckie „Żubr” pozytywnie zaopiniowali przedłożony projekt programu. Pozostałe koła nie odpowiedziały wobec tego uznano, że mają pozytywne zdanie na temat tego programu. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.  
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

**Nr XL/246/2014**

w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Golczewo w 2014 r., 13 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XL/246/2014 stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

**Ad. 6. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do uzyskania zasiłku celowego w zakresie dożywiania na lata 2014-2020**

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że szczegółowo omówiono projekt uchwały na Komisjach. W uchwale w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do uzyskania zasiłku celowego w zakresie dożywiania na lata 2014-2020 wnosi o zmianę tytułu aby rozszerzyć liczbę osób która będzie miała uprawnienia do uzyskania zasiłku celowego w zakresie dożywiania. Do tej pory osoby mogły uzyskać tylko pieniężne wsparcie a teraz będą mogły uzyskiwać innego rodzaju wsparcie np. w formie dożywiania.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.  
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

**Nr XL/247/2014**

zmieniającą uchwałę w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do uzyskania zasiłku celowego w zakresie dożywiania na lata 2014-2020 13 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XL/247/2014 stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

**Ad. 7 Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.**

Barbara Deszyńska skarbnik powiedziała, że projekt uchwały zawiera trzy podstawowe elementy. Zmniejszenie planowanych dochodów budżetu Gminy o kwotę 21 696,00 zł; zwiększenie planowanych wydatków o kwotę 38 300,00 zł oraz zwiększenie przychodów o 59 996,00 zł. Zmniejszenie dochodów wynika ze zmniejszenia subwencji oświatowej dla Gminy na ten rok o wymienioną kwotę. Zwiększenie wydatków wynika z potrzeb, które zostały wyjaśnione i opisane w uzasadnieniu do uchwały. Wniosła o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.  
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

#### **Nr XL/248/2014**

w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014, 10 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XL/248/2014 stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

#### **Ad. 8 Projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2014-2022.**

Barbara Deszyńska skarbnik powiedziała, że wprowadzone zmiany poprzedniej uchwały powodują zmiany wyniku budżetowego na ten rok w związku z tym istnieje potrzeba zmiany wieloletniej prognozy finansowej co zostało ujęte w tym projekcie uchwały. Wniosła o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju

Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

#### **Nr XL/249/2014**

w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Golczewo na lata 2014-2022, 10 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XL/249/2014 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

#### **Ad. 9 Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Golczewo środków stanowiących fundusz sołecki na 2015 r.**

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że generalnie chodzi o bezpieczeństwo ponieważ zmieniła się podstawa prawna dla tej uchwały. Podjęto decyzję, że należy podjąć dodatkową uchwałę. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.



Projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

#### **Nr XL/250/2014**

w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Golczewo środków stanowiących fundusz sołecki na 2015 r. 13 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XL/250/2014 stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

#### **Ad.10 Rozpatrzenie pism w sprawie uznania za skargę.**

Przewodnicząca obrad przedstawiła Radzie treść pisma zatytułowanego „skarga” wniesionego przez panią Mirosławę Tormanen.

Lech Ferdynus radny powiedział, że to pismo przypomina mu wcześniejsze pisma pani Tormanen i jego zdaniem można wyciągnąć z tego wnioski, że pani Tormanen ma pretensje o to, że nadal nie podpisano z nią umowy dzierżawy i, że burmistrz nie wykonał uchwały Rady. Wielokrotnie padały słowa, że burmistrz nie jest zobowiązany do wykonania tej uchwały. Sam uważa ją za niekorzystną dla gminy. Sprawą sporną jest też czy na tym parkingu jest prowadzona działalność gospodarcza. Na stronie internetowej pani Tormanen jest napisane co oferuje. Dopisane jest, że dysponuje parkingiem ogrodzonym, strzeżonym. Jeśli w zestawie usług podaje się coś takiego to sama usługa przyjmowania gości może być powiększona o to, że mają zabezpieczony samochód na parkingu strzeżonym. Czy tak ujęta sprawa nie pokazuje tego, że ten teren jest w działalności gospodarczej? Dla niego jest to jednoznaczne. Zwrócił uwagę, że każdy może wejść na Centralną Ewidencję Działalności Gospodarczej i tam jest wszystko napisane. Osobą, która prowadzi działalność jest pan Jukka Tormanen, mąż pani Mirki. Jeśli napisała, że burmistrz rzuca kłody tym co prowadzą działalność gospodarczą to czy pani Tormanen może występować w roli właściciela i prowadzącej? Czy powinna mieć upoważnienie? Jak mówi prawo w tej sytuacji?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny przypomniała, że punkt dotyczy nie rozpoznania zasadności skargi tylko uznania pisma za skargę. Odpowiadając na pytanie to zawsze potrzebne jest pełnomocnictwo ale nie musi być ono w formie pisemnej.

Lech Ferdynus radny powiedział, że uzna to pismo za skargę jeśli będzie się różniło od pisma poprzedniego. W poprzednim piśmie było napisane, że pani Tormanen nie uzyskała odpowiedzi w terminie i dlatego uznał pismo za skargę. W tym piśmie nie ma żadnej innej zmiany i trudno żeby się przychylił i uznał to za skargę.

Tadeusz Leus radny złożył wniosek o 15 minut przerwy.

Przewodnicząca obrad poddała wniosek radnego Tadeusza Leusa pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła wniosek radnego 10 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 14<sup>50</sup>,  
o godz. 15<sup>10</sup> wznowiono obrady*

*Obrady opuścili radni Wanda Cieślakiewicz i Tomasz Bartniczuk*

Edward Żurawski radny powiedział, że Rada nie zajmuje się niczym merytorycznie tylko samymi skargami. Pani Tormanen swoje a panowie burmistrzowie swoje. Jego zdaniem najlepiej jak byłaby komisja trójstronna. Panowie burmistrzowie, pani Tormanen i pani wybierze dwóch, trzech radnych i będzie wiadomo, kto mówi prawdę. Innego wyjścia nie ma. Mówi się o dzierżawie na 3 lata, na 10 lat. W tym roku są wybory. Przyjdzie nowy burmistrz, nowa Rada i nie wiadomo co zdecyduje. Zapytał czy mogą blokować przyszłemu burmistrzowi i radzie sprawy względem tej działki?

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

W wyniku jawnego głosowania 6 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się” Rada uznała pismo za skargę i przekazała do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

Przewodnicząca obrad przedstawiła Radzie treść drugiego pisma zatytułowanego „skarga” wniesionego przez panią Jadwigę Adamowicz.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Teresa Waszczenko radna stwierdziła, że ostatnie zdanie z pisma pani Adamowicz to jest odpowiedź gdzie powinna znaleźć się ta skarga. Nie jest w gestii radnych żeby rozstrzygać na tym etapie tę sprawę.

Przewodnicząca obrad przypomniała, że zgodnie ze statutem pisma które wpłynę do Biura Rady, zatytułowane skarga, Rada decyduje o tym czy pismo uznać za skargę czy nie.

Janina Kołodzińska radna zwróciła się z pytaniem do radcy prawnego kto podpisał wniosek do Prokuratury? Burmistrz czy Kancelaria którą reprezentuje? Na podstawie czyjego i jakiego pełnomocnictwa? Jeśli tak to poprosiła do wglądu pełnomocnictwo.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę radnej, że w tym punkcie należy stwierdzić czy uznać pismo za skargę czy nie.

Tadeusz Leus radny zapytał czy skarżąca skarży się na to, że została zwolniona czy skarży się

na sposób zwolnienia?

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę radnemu, że sam musi podjąć decyzję czy uznać pismo za skargę czy nie.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że nie wie jak ma się zachować. Jako radni nie wiedzą jak zachować się w takich ciężkich sytuacjach. Nie wie czyja racja będzie. Czy skarżące, tyle lat przepracowała w Urzędzie czy pana burmistrza? Nie zna paragrafów kodeksu pracy. Nie umie się wypowiedzieć na ten temat i ma podjąć decyzję czy jest to skarga czy nie. Dla niej jest to upokarzające. Poinformowała, że wstrzyma się od głosu, ponieważ nie chce złamać przepisów.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że od początku tej kadencji i poprzedniej ciągle stoją przed tym samym dylematem. Jako Rada mają zadecydować czy pismo jest skargą czy nie.

Teresa Waszczenko radna przytoczyła zapis statutu dotyczący skarg. To nie jest w gestii do rozpatrzenia Rady skarga.

Jadwiga Adamowicz skarżąca zwróciła uwagę, że w jej piśmie zatytułowanym skarga jest napisane, że składa skargę na działanie burmistrza. To działanie miało na celu upodlenie jej osoby. Stwierdziła, że pan burmistrz świadomie łamie prawo i wie o tym. Wręczając jej zwolnienie z pracy powiedział, że ma opinię z kancelarii prawnej, że może łamać prawo. Zapytała o tę opinię to poinformował, że nie ma jej na piśmie i jej nie udostępni. Powiedziała, że musiała się odnieść do pewnych argumentów jakich użył pan burmistrz a więc zwolnienia bezpodstawnego, bezprawnego. Jaki ma cel działanie pana burmistrza? Wykorzystuje swoją funkcję piastowaną w Urzędzie i na terenie gminy w celu aby upokorzyć jej osobę i dlatego podjął takie działania. To jest właśnie treść jej skargi.

Lech Ferdynus radny przypomniał, że w gestii burmistrza jest zatrudnianie i zwalnianie ludzi. Radni nie mogą zastąpić Sądu czy Sądu pracy. To jest bardzo trudna sytuacja dla nich. Uważa, że to pismo nie jest do nich i nie powinni go w ogóle rozpatrywać i podejmować decyzje czy jest to skarga czy nie.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że Rada powinna podjąć decyzję. Komisja Rewizyjna zajmie się tą sprawą i wypracuje swoje stanowisko.

Teresa Waszczenko radna zwróciła uwagę, czy rada musi się zajmować sprawami które zajmują czas i przeczą wszelkim prawom które ma burmistrz które ma Rada, które mają osoby skarżące? Jej zdaniem jest to poza prawem.

Lech Ferdynus radny zwrócił się do przewodniczącej i powiedział, że nie rozumie jej słów. Z tego wynika, że ona już wie, że jest to skarga. Zwrócił uwagę, że przewodnicząca zaczyna być stroną w tej sprawie. Zaczyna bronić tego, że jest to skarga i sugeruje to radnym.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że jeżeli inni przedstawili swoje stanowisko to dlaczego ona nie może.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

W wyniku jawnego głosowania 7 głosami „za”, 2 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się” Rada uznała pismo za skargę i przekazała do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie.

#### **Ad. 11 Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.**

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że sprawozdanie zostało przedstawione w formie pisemnej i jeżeli są jakieś uwagi to prosi o pytania.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Janina Kołodzińska radna zapytała o spotkanie w pkt. 8 Łukasz Szałowski – MAGELLAN S.A. Łódź. Czego dotyczy?

Barbara Deszyńska skarbnik powiedziała, że to ona uczestniczyła w tym spotkaniu. Przedstawiciel tej firmy proponował różne formy zabezpieczeń. Wykupu wierzytelności. Zamiany zadłużenia na inną formę. To z czego mogą skorzystać samorządy w celu ominięcia ustawy o zadłużeniach i przepisów które obligują do zachowania wskaźnika i do innego działania.

Janina Kołodzińska radna zapytała czy ten Pan przyjechał do Golczewa i to wyjaśniał?

Barbara Deszyńska skarbnik odpowiedziała, że tak.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała sprawozdanie pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami, 6 głosami „za” 1 głosem „przeciw” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Sprawozdanie zostało przyjęte.

Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

#### **Ad. 12 Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych**

### **czynności w okresie między sesjami Rady.**

Beata Pastryk przewodnicząca Rady Miejskiej w Golczewie przedstawiła korespondencję jaka wpłynęła do Biura Rady w okresie między sesjami.

Poinformowała, że wpłynęło wiele korespondencji od mieszkańców Kłębów którzy stanowczo mówią „NIE” wiatrakom. Są to pisma zbiorowe i indywidualne. Zapoznała Radę z treścią tych pism.

Kolejnym pismem jest protest mieszkańców Mechowa przeciwko budowie fermy tuczu drobiu. Przedstawiła treść pisma Radzie.

Jadwiga Rokicka mieszkanka Mechowa stwierdziła, że mieszkańcy chcą rozmawiać na ten temat i będą rozmawiać. Mieszkańcy protestują przeciwko fermie tuczu w Mechowie. Jest to teren ekologicznie czysty i chcą żeby tak pozostało. Nie są przeciwko budowie jakiegokolwiek fermy ale tej lokalizacji. Do pierwszego budynku w Mechowie jest 900 metrów. Jak przy tak wielkiej inwestycji ludzie będą tam mogli mieszkać. Będzie panował smród i na to będą musieli się przygotować. To dlatego mówią NIE. Oburzające jest to, że mieszkańcy nie zostaliśmy poinformowani tak jak należało to zrobić. Wiedzieli o tej informacji na zasadzie „Jedna pani powiedziała drugiej pani”, że ma powstać ferma. Jeden z mieszkańców był u Pana burmistrza i bezpośrednio po tym, mogła po raz pierwszy przeczytać, że coś w tej kwestii wiadomo. Do marca 2014 roku nikt z mieszkańców nie miał pojęcia, że cokolwiek powstanie a pierwsze pismo do urzędu wpłynęło 20 grudnia 2013 roku. Po każdym etapie, na tablicy ogłoszeń powinno ukazać się obwieszczenie. Jednak o nim nic nie wiedzieliśmy. Po raz pierwszy na tablicy informacja pojawiła się 20 marca 2014 roku. Odwołanie można składać do 28 marca. Mają swoje podejrzenia. W związku z takim potraktowaniem mieszkańców, uważają, że chodziło o celowe przedłużenie, żebyśmy nie mogli się odwołać. Stwierdziła, że nie są przeciwko fermie, nie są przeciwko personalnie niektórym ludziom. Chciałaby zapytać panią Wandę Cieślikiewicz, która jest radną i sołtysiem dlaczego nie poinformowała mieszkańców o takiej wielkiej inwestycji? Jako mieszkańcy mają prawo wiedzieć i być informowani o tym co się planuje na ich terenie. Mają też prawo wyrazić swój sprzeciw przeciwko takiej inwestycji na ich terenie. Sama nie mieszka na terenie Mechowa tylko w Szczecinie ale mieszkańcy poprosili ją o pomoc. Zapytała dlaczego tak się dzieje? Dlaczego takie inwestycje są ustalane gdzieś poza mieszkańcami żeby o tym nie wiedzieli?

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że pani Wanda Cieślikiewicz była u niego wkrótce po ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń tej decyzji. Ustalono, że będzie zrobione spotkanie z mieszkańcami po sesji. Jest zaskoczony tym, że jakaś akcja powstała, że jest protest już na etapie decyzji środowiskowej bo nie ma jeszcze mowy o budowie. Nie jest to miejsce do dyskusji ponieważ jutro będzie spotkanie z mieszkańcami Mechowa i tam będą omówione wszystkie sprawy. Decyzja została wstrzymana. Dokumenty zostały wysłane do Szczecina do oceny. Stwierdził, że na pewno nic nie będzie robione jeżeli coś będzie przeciwko mieszkańcom.

Jadwiga Rokicka mieszkanka Mechowa powiedziała, że było obwieszczenie Burmistrza

Golczewa z dnia 7 lutego 2014 r. o którym nikt z mieszkańców nie wiedział. Kolejne obwieszczenie z 7 marca 2014 r. zostało wywieszane dopiero 23 marca. Dlaczego tak późno jest chęć organizowania spotkania? Dopiero teraz rozmowa?

Jacek Klupa mieszkaniec Mechowa powiedział, że jest mu bardzo przykro po tym co tutaj usłyszał. Prywatnie jest kolegą burmistrza ale zwraca się do niego jako do głowy Urzędu Miasta i Gminy Golczewo. Dlaczego w perfidny sposób go oszukał. Dlaczego po jego interwencji dopiero wywieszono jakiekolwiek informacje i kto to wywiesił? Była rozmowa na temat drogi i poprosił aby to szerzej wytłumaczyć. Na spotkaniu pan burmistrz nie był przygotowany do rozmowy.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że nie wie w jaki sposób oszukał pana Klupę. Po jego interwencji została wywieszona informacja w Mechowie ale ona była już wcześniej wywieszona w Golczewie i Świerznie zgodnie z procedurą jaka obowiązuje. Nie wie na czym polega jego oszustwo. Jeśli chodzi o drogę to było powiedziane, że trwają rozmowy w sprawie podpisania kontraktu między gminami. To cały czas trwa. Został skierowany Pan do pracowników którzy wszystko by wyjaśnili.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że każdy ma prawo składania wniosków i każdy ma prawo wnieść uwagi do wniosków i zaprotestować. Są to prawa jednej i drugiej strony. Gmina jest od tego aby merytorycznie tę sprawę rozpatrzyć. Wyjaśnił, że 24 grudnia wpłynął wniosek w sprawie budowy fermy drobiu w Mechowie na działce 181 i 300 o powierzchni zabudowy 1,80 h składającej się z 6 kurników. Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów przedsięwzięcie to zostało zakwalifikowane do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko i w związku z tym do tego wniosku został dołączony raport oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko. Został on wysłany do uzgodnienia do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kamieniu Pomorskim. O wszczęciu postępowania poinformowano społeczeństwo umieszczając obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Golczewie oraz stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Golczewie. Przesłano obwieszczenie do Urzędu Gminy Świerzno do wywieszenia, przesłano do wywieszenia do sołectwa Mechowo. Po otrzymaniu uzgodnienia od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Kamieniu Pomorskim z uwagami do wniesienia w decyzji środowiskowej oraz od Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska uzyskano również uzgodnienie raportu i określenie jakie wymagania winna spełnić inwestycja żeby zminimalizować oddziaływanie na środowisko. Uwzględniając wszystkie uwagi wydano decyzję. Przed wydaniem decyzji zawiadomiono strony pisemnie. Są zwrotki. Nieprawdą jest, że nikt z Mechowa nie wiedział. Zwrotki podpisane są podpęte w dokumentacji. Termin odwoławczy 7 dni na postanowienie a na decyzję 14 dni, od chwili doręczenia. Po ustawowym terminie wydano decyzję środowiskową. Nie jest ona jeszcze prawomocna. W decyzji jest zapis, że od decyzji służy odwołanie w ciągu 14 dni. W związku z tym, że wpłynął protest mieszkańców Mechowa, całą dokumentację z protestem mieszkańców wysłano do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Na etapie decyzji która nie jest jeszcze prawomocna stanowisko może zająć Samorządowe Kolegium Odwoławcze w tej

sprawie. O wydaniu decyzji były powiadomione strony. Można sprawdzić kiedy były publikowane obwieszczenia na stronie internetowej. Nie ma mowy o tym, żeby kogoś oszukać. Jest data publikacji. Są zwrotki kiedy, kto został poinformowany. Dokumenty są jawne, do wglądu.

Jadwiga Rokicka mieszkanka Mechowa powiedziała, że obwieszczenia zostały wysłane tylko do osób, które graniczą z działkami ponieważ musi być zgoda tych osób. Nie wszyscy graniczą z działkami na których mają powstać kurniki i nikt z mieszkańców nie widział żadnego obwieszczenia. Nawet tego które jest na stronie internetowej. Większość ludzi w Mechowie to osoby starsze. Nie mają internetu nie wiedzą jak się posługiwać komputerem. Jej zdaniem to nie jest dobry zabieg informowania przez stronę internetową. Najrzetelniejszą sprawą jest informowanie ustne ludzi którzy mieszkają na wsi. W większości są to ludzie, którzy pokończyli szkoły podstawowe i zawodowe. Nie można wszystkich traktować jak siebie samego. Pytała każdego mieszkańca czy ktoś wiedział o tej inwestycji to nikt nie wiedział poza osobami które mają graniczące działki.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że zostały powiadomione też następne działki nie tylko te graniczące. Jest coś takiego jak zasięg oddziaływania na środowisko czyli opad pyłu. Tak się stało, że właścicielami działek są właściciele z poza gminy Agencja Nieruchomości Rolnych, Skarb Państwa i Lasy Państwowe Gryfice. Tylko Lasy Państwowe telefonicznie zwróciły się o przedstawienie przedsięwzięcia. Przesłano elektroniczną wersję raportu i nie ma do dziś żadnej reakcji. Mowa jest o ocenie wpływu na środowisko i na tereny przyległe. O tym czy to przedsięwzięcie powstanie czy nie powstanie to nie jest decyzja Gminy.

Jadwiga Rokicka mieszkanka Mechowa powiedziała, że nierzetelna informacja powoduje że sprawa może by przeszła. Gmina opracowała program ochrony środowiska na lata od 2007 do 2016. Wyznaczono cele odnośnie ochrony środowiska m.in. poprawa jakości środowiska, spełnienie wszystkich norm dotyczących jakości powietrza, szerzenie świadomości ekologicznej. Niewiedza mieszkańców o inwestycji ma się nijak do tego programu ochrony środowiska. Będzie pytała o te cele programu. Są osoby które czytają takie rzeczy. Dla niej sprawa środowiska jest bardzo istotna. Nie po to kupiła mieszkanie w Mechowie żeby teraz nie mogła otworzyć okna. Wystarczającym utrudnieniem są jeżdżące samochody firmy Karex. Brak chodników. Zagrożenie dla dzieci wracających ze szkoły. Nie zgadza się z tym że wydając jedno, drugie i trzecie obwieszczenie wszyscy o tym wiedzą. Nie wiedzą ponieważ, nie wszyscy mają internet. Jej zdaniem obwieszczenia powinny być odczytane ludziom na wsi. Zorganizowane spotkanie w tej kwestii.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że kwestia pojawienia się ogłoszenia jest podstawą do terminu dalszego postępowania. Nie jest ważna data wydania obwieszczenia. Ważna jest data publikacji. Od tego czasu się liczy.

Jadwiga Rokicka mieszkanka Mechowa powiedziała, że jeżeli jakiegokolwiek obwieszczenie się wydaje to powinno być wywieszane i mieszkańcy powinni być z nim zapoznani. Ma wielkie

pretensje do pana burmistrza i do pani radnej, która jest sołtysiem tej wsi. To nie ona powinna informować ludzi o tym, że chcą postawić kurniki tylko pani sołtys powinna to zrobić. Chodzi o to, że występuje w imieniu mieszkańców i nie dadzą zgody na postawienie tych kurników. Choćby miała jechać do Warszawy w tej sprawie to nie pozwoli na to.

Jacek Klupa mieszkaniec Mechowa powiedział, że nadal nie dowiedział się kto wywiesił obwieszczenie. Zapytał gdzie jest radna Wanda Cieślikiewicz? Dlaczego uciekła z sesji? Czy ta pani podpisała dzisiaj listę? Czy zostaną jej wypłacone apanaże za dziś? Pani Sołtys chodziła ostatnio zbierać podatki. Nie odezwała się ani słowem o inwestycji.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że pani Wanda Cieślikiewicz podpisała listę bo uczestniczyła w sesji. W dniu dzisiejszym musiała wyjechać do lekarza na konsultację lekarską. Została zwolniona i jest usprawiedliwiona a za posiedzenie otrzyma wynagrodzenie.

Edward Żurawski radny powiedział, że wysłuchano obu stron i czas skończyć te przepychanki bo do niczego nie prowadzą.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że pan burmistrz Danieluk poinformował o jutrzejszym zebraniu w Mechowie o godz. 15:30.

Jadwiga Rokicka mieszkanka Mechowa zapytała czy na tym zebraniu będzie inwestor?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że będzie inwestor.

Jacek Klupa mieszkaniec Mechowa powiedział, że ma informacje od Rady Sołeckiej Mechowa, że inwestora nie będzie i jest mu bardzo przykro, że tak traktuje się mieszkańców, niedługo są wybory i warto się nad tym zastanowić. Powiedział, żeby poczytać sobie w internecie jak wyzywani są mieszkańcy Mechowa.

Przewodnicząca obrad zapytała czy w jakiś sposób obraziła mieszkańców Mechowa?

Jacek Klupa mieszkaniec Mechowa odpowiedział, że przeprasza bo może za bardzo się uniósł.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że trochę go dziwi, że pan mówi, żeby poczytać na internecie co piszą. To co piszą o mieszkańcach Mechowa to przeczytali a obwieszczenia nie przeczytali.

Jacek Klupa mieszkaniec Mechowa zapytał dlaczego nikt się nie pofatygował do nich z tą sprawą. Czy jest to jakaś tajemnica, bo jakiś prywatny interes w tym jest.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że nie ma w tym żadnego prywatnego interesu. Urzędnik nie może emocjonalnie podchodzić do danej inwestycji tylko ma ją merytorycznie ocenić i określić wpływ na środowisko i zabezpieczenia



żeby inwestycja nie miała negatywnego wpływu a o dalszych jej losach decydują strony postępowania.

Ireneusz Krzyżanowski mieszkaniec Mechowa powiedział, że jest mu po drodze z panią Rokicką ale w pewnych kwestiach się różnią. Jeżeli zebrano 98 podpisów to w tym układzie trzeba było również udać się do pani sołtys i poprosić od niej też podpis i ewentualnie zapytać dlaczego nie ma zebrania. Dla niego demokracja, śledząc zebrania wiejskie w Mechowie, to jest. Jeżeli jest tyle wpisów na stronie internetowej obrażające panią Wandę Cieślikiewicz, gdzie powinna zwrócić się na Policję o ściganie za powianie jej osoby, nic takiego nie następuje. Jest walka. Tak niechlubnie zaczęła się kampania wyborcza. Te walki które są w Golczewie, żeby nie przenosić na sołectwa. Sołtysiem się bywa, radną się bywa, burmistrzem również a człowiekiem jest się całe życie. Wszyscy będą mieszkać w tej samej osadzie tylko nie będą mogli na siebie patrzeć.

Przewodnicząca obrad przedstawiła kolejne pisma, które wpłynęły do Biura Rady.  
Pismo od Wojewody zachodniopomorskiego w sprawie konsultacji społecznych. Przedstawiła treść pisma.  
Apel Zarządu Związku Gmin Śląska Opolskiego o niedopuszczenie do wprowadzenia do polskiego porządku prawnego referendum tematycznego bez progu frekwencyjnego oraz treści apelu.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że konwent wójtów, burmistrzów i prezydentów województwa zachodniopomorskiego podjął taką uchwałę.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że do Biura Rady wpłynął do wiadomości wniosek pani Janiny Kołodzińskiej o udostępnienie informacji publicznej.  
Powiedział również, że 11 marca sołtysi mieli swoje święto. Przeprasiła za to, że jej to umknęło. Złożyła najserdeczniejsze życzenia wszystkim sołtysom z terenu gmina. Wyraziła duży szacunek i podziw dla pracy jaką wykonują na terenie gminy dla wszystkich mieszkańców.

### **Ad. 13 Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.**

Przewodnicząca obrad poinformowała, że odpowie na piśmie na wniosek radnej Teresy Waszchenko.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że odpowie na piśmie.

### **Ad. 14 Zapytania, oświadczenia i komunikaty.**

Janina Kołodzińska radna zapytała o punkt ze sprawozdania burmistrza dot. gospodarki zasobem gminy „Trwają uzgodnienia i przygotowania do sprzedaży lokali w budynku po

byłej szkole podstawowej w Mechowie – zlecono wycenę nieruchomości.” Czy są już jacyś najemcy? Na jakim to jest etapie? Czy są już jakieś umowy?

Odnosnie pkt. fundusze unijne. Zostały złożone wnioski w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego na samochód straży pożarnej i na rozbudowę rozdzielczej sieci wodociągowej w Golczewie dot. budowy sieci wodociągowej w Golczewie przy ul. 9 Maja w Golczewie. Wnioskowane dofinansowanie: 72 300 zł. Zapytała kto przygotował te projekty i całą dokumentację?

Wspomniała również, że na ostatniej sesji 28 lutego była uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie trybu i zasad wynajmowania lokali mieszkalnych i też dotycząca lokali w Mechowie. Została ona wycofana z porządku obrad ponieważ nie było autora a były wątpliwości co do niektórych zapisów i trzeba ją doprecyzować. Poprosiła o udzielenie odpowiedzi.

Józef Malec zastępca burmistrza poinformował, że trwają te sprawy. Są one bardzo trudne. Nie ma tylu chętnych. Ludzie przychodzą i odchodzą. Gdyby gmina dysponowała środkami i zrobiła to chętnych byłoby wielu a jeżeli trzeba zaangażować środki własne w tym momencie ludzie widząc jak duże są to środki to rezygnują. Jest to adaptacja lokalu użytkowego na mieszkalny. Na ostatnim spotkaniu z grupą, która jest zainteresowana, 8 osób, wyrazili chęć kupna. Żeby być niezależnymi posiadaczami żeby robić kiedy im się będzie chciało a nie byliby związani umową z gminą stąd prosili o to żeby zrobić wycenę żeby wiedzieć ile to będzie kosztowało. Jest propozycja aby podzielić budynek na segmenty, żeby każdy mógł sobie zrobić adaptację we własnym zakresie. Wycena budynku jest już zlecona.

Dokumentację na sieć robi pan Nowakowski. Dokumentacja była już kiedyś zrobiona tylko była do pewnego miejsca a dalej jej nie ma i straciła ważność. Musi być to zrobione. Wniosek przygotowujący jest przez pana Urbańskiego czyli we własnym zakresie. Na samochód jest zlecony bo tam jest bardziej skomplikowana sprawa związana z jakimiś warunkami i dlatego jest zlecone przygotowanie wniosku.

Janina Kołodzińska radna zapytała czy dużo kosztują takie zlecenia?

Józef Malec zastępca burmistrza odpowiedział, że 10-15 tys. zł brutto za samochód a dokumentacja projektowa 7 tys. zł za sieć.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że w sprawie uchwały trwają jeszcze prace. Dodał, że nie jest to tylko kwestia pieniędzy ale i kwestia czasu. Jeśli pracownicy będą zajmowali się interpelacjami i informacjami w trybie udostępnienia informacji publicznej to nie będą mieli czasu na robienie wniosków. Dzisiaj 4 osoby odpowiadają na interpelację radnego Bartniczuka i końca nie widać jeszcze bo ileś dokumentów trzeba zebrać. Tego typu rzeczy jest mnóstwo.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że gdyby burmistrz nie wydał zarządzenia w którym polecił pracownikom nie udzielać jakichkolwiek ustnych informacji radnym to by tych interpelacji tyle nie było.

Józef Malec zastępca burmistrza zwrócił uwagę, że co innego jest informacja prosta np. idzie

się do pracownika i pyta gdzie np. leży działka albo ile coś kosztowało a co innego jest zrobienie zestawienia od 2008 roku.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że generalnie chodziło o to żeby pan Kalczyński nie przesiadywał u pani Adamowicz. Żeby nie było czegoś takiego jak że ktoś mówi że był u Kowalskiego i powiedziała tak i tak a Kowalski później mówi że wcale tak nie powiedział. Tego typu rzeczy zdarzały się non stop. To jest główny problem bo słyszy co innego od radnych a co innego od pracownika.

Przewodnicząca obrad przyznała rację panu burmistrzowi w kwestii radnego Kalczyńskiego, że często przesiadywał u pani Adamowicz jak jeszcze pracowała. Rozmawiała z radnym Kalczyńskim i przestał chodzi do biura pani Adamowicz.

Teresa Waszczenko radna zwróciła się do przewodniczącej Komisji Rewizyjnej i zapytała czy kontrolę, którą przegłosowano na Komisji Rewizyjnej, która ma się odbyć w szkole czy również kontrola PIP będzie w szkole w Wysokiej Kamińskiej? Czy jest taki wniosek?

Janina Kołodzińska przewodnicząca Komisji Rewizyjnej odpowiedziała, że Komisja Rewizyjna pracowała nad jednym z trzech punktów dotyczącym Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Ponieważ pani dyrektor przychodząc na Komisję nie przyniosła odpowiednich dokumentów i na tym się Komisja zakończyła. Wtedy powiedziała, że taki wniosek pójdzie do inspekcji pracy. Komisja nie ma danych a chcieliby mieć wgląd do konta Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych po zacięciu danych wrażliwych. Jeśli chodzi o szkołę w Wysokiej to nie było takich sygnałów, że są jakieś problemy jeśli chodzi o wypłacenie Funduszu Świadczeń Socjalnych. W Golczewie były takie głosy. Na jednej z sesji wyszedł ten problem.

Teresa Waszczenko radna stwierdziła, że ta odpowiedź nie była adekwatna do jej pytania. Było proste pytanie i powinna być prosta odpowiedź. Wniosła jeszcze raz żeby posiedzenia rady odbywały się Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu. Na sesji jest pani dyrektor i może poświadczyć, że jest duża poprawa nagłośnienia, że sesje mogą się tam odbywać. Mieszkańcy, dziennikarze, media mogą mieć godziwy dostęp. Tam jest odpowiednie miejsce.

Barbara Urbanowicz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie powiedziała, że w Ośrodku jest idealne nagłośnienie aby mogły się tam odbywać posiedzenia Rady.

Jaromir Marks radny stwierdził, że wszystko się obraca w walkę osobową. Co niektórzy mają swoje prywatne interesy i dalej walczą a są poważniejsze problemy na terenie gminy Golczewo. Powiedział, że chce się budować bombę ekologiczną na terenie Golczewo. Ma powstać ferma nerek. Chciałby uzyskać informacje na ten temat. Program natura 2000 do tego się w ogóle nie odnosi w jakikolwiek sposób. Ochrona środowiska. Odór z takich ferm jest w odległości 4-5 km. Cała Polska, cała Europa przeciwko temu się burzy a u nas po cichu takie rzeczy się załatwia. Sprawa którą często porusza to przejścia dla pieszych i ograniczenia prędkości. Prosił o przejście dla pieszych, odkąd jest radnym, na basztę w Golczewie. Nie

uzyskał żadnej logicznej odpowiedzi. Robi się przejście na górze przed Kłębami gdzie jest ono używane raz w roku na Wszystkich Świętych bo wtedy Gmina robi tam parking. Żąda na piśmie od zarządcy odpowiedzi. Mieszkańcy bloku przy Niepodległości 35 proszą już od kilku miesięcy o ograniczenie prędkości od Upadłych w stronę Golczewa bo samochody Karexu wjeżdżają bardzo szybko. Teraz już nie prosi o ograniczenie prędkości. Teraz prosi o próg zwalniający przy budynku Niepodległości 35 oraz przy CPN na ul. Niepodległości. Zarządca się tłumaczy, że tego nie może zrobić. Na tej samej drodze było 5 progów. Jeden został zdjęty na prośbę mieszkańców bo pękał budynek. W Upadłych są dwa progi i jest bez problemu. W Golczewie walczy od trzech lat i są zawsze głupie odpowiedzi. Jak walczył o akcję zima w zeszłym roku to musiał udać się do Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Koszalinie i dopiero po miesiącu drogę Golczewo – Płoty zaczęto odśnieżać. Są urzędnicy którzy powinni o to zadbać. Zaaapelował aby zacząć robić coś dla mieszkańców. Mieszkańcy o to proszą. Mieszkańcy budynku przy ulicy Niepodległości 35 proszą o przesunięcie tablic Golczewa na torowisko bo o nich zapomniano.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że więcej na temat farmy nerek powie pan Jamroziak. Wpłynął taki wniosek i inwestor został wezwany o uzupełnienie o raport oddziaływania na środowisko. Odnośnie progów to zostanie rozważona ta kwestia. Dużo osób jest za ale są też przeciwko. Zwracano się wielokrotnie w sprawie znaku ale nie uzyskano odpowiedzi. W sprawie przejścia na basztę urzędnicy dalej twierdzą, że jest to niemożliwe. Jest tam linia ciągła. Poprosił radnego Marksa aby jeszcze raz przyniósł projekt.

Jaromir Marks radny powiedział, że zarządca drogi wysłał ludzi, którzy mają plany. Zgłosił się do kierownika robót który malował linie. Malował tak jak mu kazano. To jest niechęć tych ludzi albo udowadnianie komuś swoich racji. Dlaczego w jednym miejscu robi się przejście bez zapytania a tam gdzie się prosi żeby było to odmawiają.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że na wniosek radnego z Kłębów, 10 lat temu, utworzono przejście na cmentarz od strony Kłębów. Jego zdaniem jest to logiczne żeby mieszkańcy z Kłębów mogli przejść sobie skrótem a nie przez żabę na około. Gmina przejęła działkę, zrobiono dojście. Część chodnika była zrobiona systemem robót publicznych a część przy całkowitej dotacji Starostwa Powiatowego. Odnośnie nerek. Do Urzędu wpłynął wniosek na budowę fermy nerek. Po rozpoznaniu przedsięwzięcia stwierdzono, że inwestycja może potencjalnie oddziaływać na środowisko w związku z tym wystąpiono do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, do sanepidu o opinię co do potrzeby sporządzenia raportu. Taka opinia przyszła, że inwestycja może oddziaływać na środowisko i w celu oceny i stwierdzenia zasięgu oddziaływania należy opracować raport. W tej fazie w jakiej jest postępowanie można było powiadomić tylko strony postępowania po obrysie jako sąsiadów czyli nadleśnictwo jako właściciela sąsiedniej działki. Kto będzie następnymi stronami to będzie w zasięgu oddziaływania inwestycji wynikającego z raportu czyli opad pyłu, fetor itp. Dopiero wtedy będzie włączony udział społeczeństwa. Na razie nie można było wywiesić obwieszczenia bo obwieszczenie wywiesza się kiedy podejmuje się decyzję o obowiązku przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko. Po otrzymaniu raportu zostanie wydane postanowienie o sporządzeniu raportu i

aktualnie przygotowuje się postanowienie o zawieszeniu postępowania do czasu opracowania raportu.

Jaromir Marks radny powiedział, że rozumie te procedury ale żeby nie obudzić się później z ręką w nocniku i ktoś wyda zgodę z sanepidu i będzie ferma. Żeby nie było za późno.

Paweł Jamroziak inspektor Urzędu Miejskiego w Golczewie powiedział, że rolą urzędnika jest ocena a dopiero zgoda stron zadecyduje czy to powstanie.

Edward Żurawski radny zapytał czy był ktoś z radnych na fermie nerek w Leszcznie? Czy śmierdzi? Czy ktoś wie ile ludzi z Golczewa pracuje przy norkach? Stwierdził, że nie zazdrości przysłemu burmistrzowi i przysłym radnym. Jeżeli na wsi nie można wybudować kurnika to jaką strategię wybiorą przyszli radni? Fermy nerek – nie można, wiatraków – nie można to jak ta gmina ma funkcjonować? W piśmie napisane jest, że inspektorat sanitarny nie wyda opinii na temat wiatraków to kto na Wolinie i Kamieniu wydał opinię? Nikt tego nie neguje i nie występuje o odszkodowanie. W Wolinie powstają nowe domy i nikomu nie przeszkadza, że są tam wiatraki. Wolin się rozwija i tylko liczy kasę. Mówi się o ptakach. Zapytał gdzie są największe skupiska ptaków w Polsce? Największe skupisko ptaków występuje na rzece Dziwna i na dolnej Warcie. Jeżeli ornitologowie zgodzili się na Wolinie wydać opinię, że wiatraki nie szkodzą a tu raptem szkodzą bo jest derkacz. Jaki to jest ptak? Wszystko jest na nie. Jak gmina ma zwiększyć budżet? Zwrócił się do radnego Leusa i powiedział, że zachował się skandalicznie na ostatniej sesji z wodą którą pokazał. Na jakiej podstawie ocenił, że pił taką wodę? Żeby stwierdzić, że to jest jego woda z kranu należało zadzwonić do sanepidu. Przyjechałyby panie. Wzięłyby próbkę. Zrobiłyby analizę wody i wypisałyby parametry i radny przyniósłby czarne na białym a tak? Na jakiej podstawie? Stwierdził, że radny obraża nie kierownika ale tych ludzi którzy nad tym czuwali.

Tadeusz Leus radny powiedział, że jeśli chodzi o wodę to jest na sali pani sołtys Kłodzina i może powiedzieć czy u niej leciała czysta woda czy była brudna. Nie chciałby w tej chwili powiedzieć co się wydarzyło podczas awarii bo to jest przykra sprawa dla ZUP-u. Są ludzie którzy mogą potwierdzić sytuację która była niedopuszczalna a zdarzyła się i dlatego ta woda była zanieczyszczona i czym to też tego nie powie. Nie zachował się skandalicznie bo ta woda była z kranu i potwierdzą to ludzie.

Marianna Mikołajczak powiedziała, że w imieniu swoim i emerytów chce poinformować, że spotkania w tym miejscu są skandaliczne. Chcą też uczestniczyć jako słuchacze, chcą wiedzieć co się w Radzie dzieje. Poprosiła aby sesje odbywały się w GOKiS-ie. Dlaczego ukrywane jest to co się dzieje?

Przewodnicząca obrad powiedziała, że jest jej bardzo miło, że pani Mikołajczak chce uczestniczyć w posiedzeniach sesji. Jeśli okaże się, że GOKiS jest dostosowany do tego żeby sesje mogły się tam odbywać to z przyjemnością sesje będą się tam odbywały. Musi się odbyć sesja, żeby stwierdzić jak faktycznie jest. Jeżeli radni będą siebie słyszeli i będą wiedzieli o czym mówią, mikrofony będą działały nie będzie pogłosu to tam będą się odbywały. Jeśli ona

jako przewodnicząca nie rozumie tego co mówi ktoś przez mikrofon to nie robi tam sesji. Chodzi tam po to żeby podejmować ważne decyzje. Musi słyszeć o czym mówią radni, pan burmistrz czy zaproszeni goście. Uważa, że GOKiS jest po to aby mogły się tam odbywać uroczystości.

Marianna Mikołajczak powiedziała, że były takie głosy, że radni się tam nie zgadzali i po co wszyscy mieli to słyszeć.

Przewodnicząca obrad zaprzeczyła takim opiniom.

Stefania Rapa sołtys Sołectwa Kozielice powiedziała, że roznosząc nakazy płatnicze na podatki była u pani Paluch w Dargoszewie i tam ZUP robił zawór przy moście i przez tydzień miała wodę brązową. Sama musiała spuścić tę wodę i zapłacić za nią. Do konsumpcji musiała kupić wodę.

Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie powiedział, że każde przyłącze powinno być zaopatrzone w zawór zwrotny który uniemożliwi cofanie się wody z przyłącza kiedy nie ma wody na sieci. Jeżeli ktoś widzi, że jest awaria, czyli będzie płukanie, bo po awarii zawsze osad w rurach zerwie się i za nim się go nie wypłucze to w sieci będzie płynął. Jeśli jest awaria nie należy odkręcać kranu tylko zakręcamy, czekamy aż awaria minie. Zapytać osoby które usuwają awarię czy już można odkręcić. Jeżeli ktoś odkręci kran i czeka aż woda polecą to zawsze będzie brudna. Nie ma systemu który by to wyeliminował. Poprosił aby nie posadzać ZUP o złą wolę, bo bardzo dużo wody zużywają na płukanie.

Stefania Rapa sołtys Sołectwa Kozielice stwierdziła, że tydzień po awarii woda leci brudna.

Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie powiedział, że są przyłącza które mają po 200 m a są ludzie którzy biorą np. 0,5 m<sup>3</sup> wody na miesiąc to może i przez miesiąc lecieć brudna woda.

Janina Kołodzińska radna ponowiła pytanie kto podpisał wniosek do prokuratury pan burmistrz czy Kancelaria? Na podstawie czyjego, jakiego pełnomocnictwa? Jeśli tak to poprosiła do wglądu pełnomocnictwo.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny powiedziała, że jako pełnomocnik złożono zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa do Prokuratury. Sama je podpisała na podstawie ogólnego pełnomocnictwa do prowadzenia spraw sądowych, karnych i nie tylko.

Janina Kołodzińska radna wspomniała, że pani z Mechowa protestowała przeciwko temu, że mieszkańcy nie są informowani natomiast sprawa pani Adamowicz ukazała się na portalu a jeśli chodzi o uciążliwości dla mieszkańców niestety nie. Tak samo było jeśli chodzi o konsultacje w sprawie wiatraków 21 lutego. Też się nie ukazały. Były wyjaśnienia, że dział promocji nie zadbał o to. Przepraszał. Stwierdził, że nie tak się powinno robić i stąd niezadowolenie mieszkańców Mechowa, Kłębów. Ciągle cichcem przez zaskoczenie.

Wychodzić do mieszkańców i z nimi rozmawiać. Portal jest do pokazywania informacji również dotyczących spraw społecznych. Nie byłoby tyle interpelacji i zapytać gdyby BIP był dobrze zaopatrzony. Stwierdziła, że BIP dużo się zmienił. Jest już dużo dokumentów, aktów na stronie. Ma nadzieję, że do końca kadencji pan burmistrz doprowadzi do tego, że na BIP-ie będą wszystkie akta również z panem sekretarzem bo to na pewno duża jego zasługa, że ten BIP jest uzupełniany i coraz więcej jest tych aktów.

Andrzej Danieluk burmistrz zapytał co jest najważniejsze dla gminy? Kasa i inwestycje. Po to żeby były inwestycje musi być dobry klimat dla inwestorów. Przy działalności radnej Kołodzińskiej i radnego Leusa takiego klimatu nigdy nie będzie. Nie chce się wypowiadać co mówią inwestorzy na temat radnych. Oprócz tego, że w Mechowie może śmierdzieć ta farma to jeszcze coś mu podpowiada, że pani Kołodzińska też tam ręce maczała. Wcześniej czy później wszystko się okaże. Nie można obwiniać urzędników że wykonują swoje obowiązki. Jeżeli inwestor przychodzi i składa wniosek o inwestycje to obowiązuje pewna procedura i ta procedura jest przestrzegana. Są obwieszczenia w różnych miejscach. Niektórzy nie zdają sobie sprawy jak mówią, że trzeba dotrzeć do wszystkich mieszkańców. Czy wiedzą radni ile takich obwieszczeń jest wywieszanych? To jest niemożliwe. W związku z tym jest przyjęta procedura że robi się to poprzez obwieszczenia na tablicach i na BIP-ie. Jeżeli komuś się nie chce przeczytać a pani Rokickiej chciało się przyjechać ze Szczecina żeby zrobić akcję protestacyjną w Mechowie. Jak była potrzebna zimą to nie przyjechała. Tu nie ma złej woli. Są to przekłamania, niedopowiedzenia i tego typu rzeczy. Postępuje się zgodnie z procedurą. Jest protest mieszkańców. Obojętnie na jakim etapie by był wydaje się decyzję środowiskową. Potem nie wiadomo co będzie podczas planowania czy będzie obowiązywała zmiana studium, czy będzie decyzja o warunkach zabudowy, czy będzie musiał być plan. Tego nie wiadomo. Jeszcze jest długa droga i może się okazać, że np. raportu nie będzie.

Tadeusz Leus radny zwrócił się do burmistrza i powiedział, żeby w końcu z niego zszedł bo mu duszno. Zwrócił się do radnego Marksa i powiedział, że dobrze to ujął bo człowiek człowiekowi gotuje ten los. Jak się buduje radnemu za domem fermę norek to jest krzyk a jak się buduje w Kłębach wiatraki to był za. Tak się działa. Pani Mikołajczak tak się interesuje sesją i wyszła. Powiedział, że pani dyrektor powiedziała, że nagłośnienie w GOKiS-ie jest już dobre. Wierzy w to bo nagłośnienie wcześniej też było. Jako radny stwierdza, że nie chodzi o nagłośnienie tylko o akustykę. Wykonując zadanie radnego chce rozumieć o czym się mówi a w GOKiS-ie się nie rozumie. Zwrócił się do burmistrza i powiedział, że ma wrażenie, że burmistrz nie ma klimatu, żeby odpowiedzieć na jego pytania z poprzedniej sesji. Zadał pytanie dotyczące działki w Kozielicach, sprawozdania i do dnia dzisiejszego nie otrzymał odpowiedzi. Zaproponował, aby na ulicy Zwycięstwa przy sklepie gdzie jest alkohol postawić stojaki na rowery. Jest sygnał od mieszkańców, że nie ma gdzie postawić rowera. Ludzie stawiają rowery pod ścianą a jest zrobiona nowa elewacja. W imieniu mieszkańców poprosił aby takie miejsce zrobić. Rok temu była rozmowa na temat klimatyzacji w tej sali. Radny Ferdynus zobowiązał się, że to gratis założy. Zapytał czy pan burmistrz zapomniał o tym czy myśli o tym? Czy ma jakieś plany w tym temacie?

Andrzej Danieluk burmistrz podtrzymał prośbę pani Mikołajczak żeby sesje odbywały się w

GOKiS-ie bo nie ma nic do ukrycia. Odpowiedzi na pytania zostały wysłane. Odnośnie stojaków na rowery to nic nie stoi na przeszkodzie żeby sklep je postawił. Niech wystąpi do burmistrza z prośbą o zamontowanie tam stojaka. Jeśli chodzi o klimatyzację to jak rada będzie ciąć pieniądze to skąd wziąć środki na to.

Tadeusz Leus radny powiedział, że to nie właściciel sklepu tylko on sam wskazał lokalizację. W imieniu mieszkańców zgłasza jako wniosek że jest taka potrzeba, żeby w okolicy sklepu postawić stojak na rowery.

Jaromir Marks radny powiedział, że w odróżnieniu do pana Leusa interweniuje na prośbę mieszkańców swojego osiedla, bloku przy Niepodległości 35. Nie załatwia swojej prywaty jak radny. Nie grozi nikomu jak kiedyś radny groził przewodniczącemu. Zwrócił się do radnego i powiedział, że jak go widzą tak go piszą. O radnym coraz gorzej już mówią. Zachowuje się tak, że słoma z butów dalej będzie mu wystawała.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 17<sup>11</sup>,  
o godz. 17<sup>28</sup> wznowiono obrady*

Przewodnicząca obrad powiedziała, że jest zażenowana zachowaniem i wystąpieniem radnego Jaromira Marksa i reakcją radnego Tadeusza Leusa. Zapytała czy radni chcieliby sobie coś powiedzieć.

Jaromir Marks radny przeprosił.

Tadeusz Leus radny przyjął przeprosiny.

Przewodnicząca obrad poprosiła, aby panować nad swoimi emocjami. Obrażając drugiego nie jest się lepszym.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że ma nadzieję, że te słowa tyczą się także burmistrzów. Zapytała Burmistrza Andrzeja Danieluka czy wszelkiego rodzaju problemy z prowadzeniem gminy ma przez radnego Leusa, Kołodzińską czy teraz przez radnego Marksa. Zapytała czy to oni są powodem, że gmina nie może się rozwijać. Poprosiła, aby nie obarczać ich swoimi problemami.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że to pytanie jest retoryczne.

Lech Ferdynus radny powiedział, że nie wie w którym momencie zostało przejście z punktu 13. Odpowiedzi na zapytania i interpelacje radnych do punktu Zapytania i oświadczenia. Pozwoli sobie luźno mówić o kilku tematach. Przypomniał, że jednym z ważniejszych punktów, aby go odwołać było, że nie chce przenieść obrad sesji do GOKiS-u. Dodał, że jako przewodniczący to zrobił, a jak został odwołany to sesje wróciły do urzędu. Kolejno odniósł się do sprawy wiatraków. Powiedział, że radni wysłuchali jednej strony, a jeżeli ma być rozmowa to powinni być zaproszeni Ci co nie zauważyli zmian w kwestii zdrowia czy jakich dodatkowych przypadłości związanych ze sprawą głośności czy rozstrojem nerwowym. Nawiązał do ostatniej Komisji Rewizyjnej, która mówiła o spółce wodnej. Stwierdził, że nie wie czy radni do końca wtedy wszystko zrozumieli, bo mowa była o zużyciu wody, które



deklarowały ościenne gminy, gdzie mówiło się o 2 tyś. m<sup>3</sup> i radny Tadeusz Leus powiedział, że to by się nie opłacało. Dodał, że to byłoby 2 tyś. m<sup>3</sup> dziennie. Zapytał radnego czy wie ile dziennie w Golczewie zużywa się wody. Odpowiedział, że 800 m<sup>3</sup>. Powiedział, że jeżeli chodzi o wniosek do PIP-u w sprawie odpisów na ZFŚS to było to przedmiotem obrad Komisji Rewizyjnej, ale po ostatniej wspólnej komisji Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej poprosiła członków Komisji Rewizyjnej o pozostanie i zapytała czy zgadzają się na wysłanie wniosku do PIP, aby ona skontrolowała tą sprawę. Uważa, że jest to nadużycie, bo nie było to posiedzenie Komisji Rewizyjnej, mogli być zapytani jakie jest zdanie czy opinia czy warto wniosek wysłać, a Pani Kołodzińska już przygotowała wniosek, gdzie podpisała, że Komisja Rewizyjna żąda takiej kontroli. Radny oznajmił, że pod czymś takim się nie podpisuje. Powiedział też, że głosowanie było niewiążące, bo nie było posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Podkreślił, że jeżeli nie ma posiedzenia osobnego Komisji Rewizyjnej to nie może Pani żądać głosowania demokratycznego.

Tadeusz Leus radny odpowiedział, że wie, że zużycie 2 tyś. m<sup>3</sup> to zużycie dzienne.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że jeżeli chodzi o pismo do PIP to żeby nie wysłać za plecami radnych, pismo zostało odczytane, zostało przegłosowane i na tej podstawie zostało wysłane. Zapytała o co chodzi, jeżeli będzie wszystko w porządku. Dodała, że wszystko zostało zachowane tak jak trzeba, odbywały się w tym czasie komisje, treść została przegłosowana, radny nie brał w nim udziału. Poprosiła o nie mączenie, nie bicie piany.

Lech Ferdynus radny powiedział, że dla niego jest to ewidentna wojna prywatna pani Kołodzińskiej z dyrektorem szkoły. Dodał, że nie było w tym dniu posiedzenia Komisji Rewizyjnej.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że nie szkodzi.

Lech Ferdynus radny powiedział, że to radna tak uważa. Radny uważa, że głosowanie było niewiążące, to było ewentualnie pytanie, jaka jest opinia radnych, czy wysłać czy nie wysłać. Dodał, że nie było to posiedzenie Komisji i radna w ten sposób kłamie i wprowadza ludzi w błąd.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że nie pytała się w czyim imieniu zostało wysłane pismo do Policji, nie protestowała, radni zrobili to po cichu. Dodała, że tutaj, aby być fair wobec członków komisji to pismo zostało odczytane, przegłosowane i nie ma tutaj nic złego, a radnemu może to się nie podobać.

Lech Ferdynus radny zapytał radną Janinę Kołodzińską czy będzie protokół ze spotkania Komisji Rewizyjnej? Stwierdził, że po wspólnych komisjach, gdzie Przewodnicząca zamknęła posiedzenie wspólne komisji, nie było zwołania Komisji Rewizyjnej ani ustnie ani pisemnie. Czy będzie protokół i czy on obejmie głosowanie?

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że nie będzie protokołu, bo nie musi być, byli wszyscy świadomi i podejmowali decyzję.

Lech Ferdynus radny powiedział, że radna wysłała to sama.

Wiesław Kloch radny powiedział, że jest przeciwko przeniesienia sesji do GOKiS-u, bo tam nie ma warunków. Dodał, że jak ma być więcej gości to należy przesunąć stoły pod ścianę i

więcej gości się zmieści. Zwrócił się do burmistrzów, że to wstyd, że sprawa pani Tormanen zbyt długo się ciągnie. Dodał, że jest to prosta sprawa.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że Pani Tormanen została poinformowana, że została przygotowana umowa dzierżawy i do dnia dzisiejszego się nie pojawiła.

Wiesław Kloch radny powiedział, żeby to już załatwić po ludzku. Złożył wniosek, aby wziąć się za deptak w koło jeziora, bo jest on zdewastowany.

Andrzej Danieluk burmistrz zapytał kiedy radny był tam ostatni raz. Dodał, że był tam trzy dni temu i wszystkie kładki są całe.

Wiesław Kloch radny zapytał czy koło radnej Pani Waszczenko jest zrobione.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że to nie jest przejście w koło jeziora.

Wiesław Kloch radny powiedział, że gmina marnuje potencjał ludzki zamiast robić coś konkretnego.

Andrzej Danieluk burmistrz zapytał czy radny zdaje sobie sprawę, że gdyby nie wycięcie tych lip to samochody nie mogłyby jeździć, a autobusy już nie mogły jeździć. Dodał, że najpierw trzeba się przejść w koło jeziora i zobaczyć jak to wygląda, a potem dopiero mówić. Dodał, że to przejście będzie też zrobione, potrzebne są na to środki. Dodał, że gmina ma 2 pracowników interwencyjnych i całe Golczewo do zrobienia. Zapytał radnego ilu zatrudnił bezrobotnych. W sprawie Pani Tormanen to już kilkakrotnie było wyjaśniane, wie, że trzeba załatwić tą sprawę, ale na warunkach Pani Tormanen. Dodał, że te pisanie skarg, itd. To można byłoby książkę napisać. Zapytał dlaczego Pani Tormanen nie wystąpiła o zakup tej działki, tylko teraz chce w drodze wymuszenia na radnych, na burmistrzu, aby tą działkę dalej wydzierżawić. Powiedział, że mogła by to kupić, nigdy by nie dostała zgody i nie było by problemu, gdyby pisała prawdę, a nie występowała z fałszywymi oświadczeniami, bo naszym zdaniem, że jest to złożenie nieprawdy, że nigdy tam nie prowadziła działalności gospodarczej. Powiedział, że gmina postępuje zgodnie z procedurami. Dodał, że robi się to jak najlepiej dla gminy, a Pani Tormanen miała zawsze okazję się dogadać. Cały czas podkreślał, że można było to zrobić przyzwoicie, ale na warunkach zgodnych z przepisami, a nie jak Pani Tormanen chce. Powiedział, że podaje nieprawdziwą wielkość, buduje niezgodnie z przepisami. Zapytał czy radni chcą, aby on to tolerował?

Wiesław Kloch radny powiedział, że na komisji było czytane pismo, gdzie pisze o dzierżawę, a nie o kupno.

Renata Dobrowolska sołtys Sołectwa Drzewica powiedziała, że pod GOKiS-em niezbędny jest stojak na rowery, bo dzieci z ich miejscowości przyjeżdżają do GOKiS i prowadzą rowery pod „Koszyk”. Zapytała czy można byłoby ten stojak tam usytuować?

Andrzej Danieluk burmistrz zapytał jak to zrobić, gdy chodnik jest wąski.

Przewodnicząca obrad zakomunikowała, że poprosi panią Magdalenę Zając, aby od następnej sesji zapisywała z imienia i nazwiska w protokole kto zakłóca i przeszkadza w prowadzeniu sesji.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że był stojak pod urzędem gminy. Zapytał kto z niego korzystał. Pod urzędem można stojak postawić, bo on nie będzie przeszkadzał, ale nie można na chodniku, który ma 4-5 m postawić stojaka.

Marek Kalczyński radny powiedział, że pani Tormanen dzierżawiła parking 3 lata i nic się nie działo. Do tej pani przyjeżdżają ludzie ze Skandynawii i uważa, że to jest niesamowita promocja. Odniósł się do sprawy pani Adamowicz. Powiedział, że skarga jest zasadna. Przedstawił sprawę z pracownikiem ZUP, gdzie ta osoba pracowała nienagannie przez 45 lat odchodząc na emeryturę zostaje pozbawiona 13 pensji. Radny uważa, że ten człowiek powinien dostać kilka 13 pensji i nagród za to co zrobił dla gminy. Zapytał na jakiej podstawie?

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że radni najpierw mówią, a potem pytają. Powiedział, że o 13 pensji pierwszy raz słyszy. Dodał, że to pytanie należałoby zadać Kierownikowi ZUP. Powiedział, że to wyjaśni. Jest szykowane specjalne pożegnanie dla pana Dudy.

Edward Żurawski radny zapytał czyja to jest działka 302?

Przewodnicząca obrad powiedziała, że gminna.

Edward Żurawski radny zapytał to kto nią zarządza, pani Tormanen czy gmina? Dodał, że w życiu by sobie nie pozwolił, aby ktoś jego działką sobie rządził. Powiedział, że radny Kalczyński mówi, że tak promuje w Skandynawii. Dodał, że był parę dni temu i fińska flaga wisi pięknie, ale polska flaga to pożał się Boże.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że popiera wypowiedź radnego Edwarda Żurawskiego gdzie mówi, że w gminie nic się nie robi. Dodała, że nie robi się i nie będzie się robiło, nie bo nie. Dodała, że szkoda, że nie ma Pana, który nagrywa tylko to co chce, nie całą sesję.

Odniosła się do wiatraków, gdzie radni mówią o farmie. Przypomniała, że to są tylko trzy wiatraki. Zapytała czy to ma być tak strasznie szkodliwe. Przypomniała sprawę wiatraków w Śniatowie, gdzie kolega Opowicz z Niemicy i gmina walczyła, że będzie zaciemnienie, będzie mrugało, a nic nie mruga, ludzie żyją, dzieje się to samo, i jest. Dodała, że u nas nie może być, bo to przekracza 300 m. Zapytała kto to stwierdził? Zapytała kto z radnych był na zaproszenie mieszkańców w Kłębach? Dodała, że tam się wypowiedzieli mieszkańcy. Powiedziała, że Kłęby to nie Warszawa i ma tam znajomych i opowiadali w jaki sposób te listy były podpisywane. Radna powiedziała, że liczy się odczucie społeczeństwa, bo to jest ważne. Dodała, że była na spotkaniu, około 60 osób się wypowiedziało i oni chcą wiatraków, bo chcą, aby w ich miejscowości coś się działo.

Odniosła się do farmy drobiu w Mechowie, że jeszcze skóra na baranie, a radni dzielą mięso. Powiedziała, że jak ktoś chodzi i mówi, że pod oknami powstaje farma to każdy by podpisał jakby nie wiedział. Powiedziała, że nie ładne było zachowanie Pani z Mechowa, która mówiła, że rada daje pozwolenia. Zapytała od kiedy rada jest władna, aby wydawać zezwolenia.

Radna zapytała czy dworzec w Wysokiej Kamińskiej został już przejęty przez urząd? Dodała, że wczoraj było tam włamanie.

Powiedziała, że zawsze dostawała powiadomienia o naprawach dróg w Wysokiej Kamińskiej, zawsze w nich uczestniczy, a w tym roku nie wiedziała, że była naprawiana droga. Dodała, że była w tym dniu w domu i gdyby wiedziała, że będzie naprawiana droga to by skierowała firmę do naprawy największej dziury na skřęćie, jak się wjeżdża w ulicę

Krótką. Powiedziała, że na przejściu dla pieszych dla dzieci do szkoły została zdemontowana sygnalizacja. Dodała, że najpierw ono nie świeciło, naprawiono to, potem nie świeciła jedna strona, potem druga i chyba to zostało zdemontowane. Zapytał jak sprawa chodnika na cmentarz. Zapytała też czy zostało wystosowane pismo do Zarządu Dróg Wojewódzkich, aby zaplanowali w którymś roku chodnik na ulicy Nowa Szosa.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że jak przysłuchuje się wypowiedzi radnej Danuty Bednarz to dochodzi do wniosku, że chyba nie powinna przedstawiać korespondencji, która wpływa do Biura Rady. Powiedziała, że przedstawiła dzisiaj korespondencję jaka wpłynęła do Biura Rady, a odnosi wrażenie, że radna ma do niej pretensje, że mówi się o wiatrakach i jest się przeciwko fermie tuczu drobiu.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że od pewnego czasu Przewodnicząca ma uprzedzenia do jej osoby. Wyjaśniła, że ma takie samo odczucie jak radny Żurawski, że nic się nie robi, z zasady nie bo nie. Można od razu na wioskach powiedzieć, że nic się nie będzie robić, bo nie i nic nie będzie, bo nic nie ma i burmistrzowie są do niczego. Dodała, że jest teraz nagonka na Mechowo, ale to nie radni to napędzają. Chodziło jej o to, że teraz być może będzie nagonka na Wysoką, a obie są radne z Wysokiej i żeby się do tego przygotować.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że jeszcze gmina nie przejęła dworca, dalej właścicielem jest PKP. Wyjaśnił, że dzisiaj był u notariusza w Szczecinie, gdzie podpisywał akt notarialny przejęcia lokali mieszkalnych od PKP. Dodał, że rzeczoznawca nie może wycenić dworca na taką wartość, aby decyzję o przekazaniu podjął Dyrektor Oddziału PKP w Szczecinie. PKP musi samo procedować to u siebie i teraz gmina czeka na ich uzgodnienia. Jeżeli chodzi o drogi w Wysokiej to okazało się, że koszty przerastają możliwości gminy i została wytypowana dziura koło radnej, że ona została, a reszta została naprawiona. Dodał, że jeżeli jakieś środki zostaną to wróci się do tematu. Odnośnie lampy nad przejściem to pierwszy raz słyszy, że jej nie ma, ale to jest do wyjaśnienia. Co do drogi Kozielińskiej to jest to robione zgodnie z harmonogramem, gdzie najpierw ma być odwodnienie, drugi to chodnik, a trzecia część to nakładka. Dodał, że w tym roku będzie robione odwodnienie. Powiedział, też że były rozmowy na temat chodnika przy Nowej Szosie, ale złożyło się, że najpierw sam był chory, później pracownik i do tego tematu będą teraz wracać.

Jaromir Marks radny zapytał kiedy będzie zrobiona droga na 9-go Maja. Nie będzie żądał zwrotu za naprawę zawieszona, ale są mieszkańcy, którzy mają takie same faktury i będą żądali zwrotu. Poprosił, aby zrobić tą drogę.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że są rozmowy z kontrahentami, szuka się dobrego i taniego kruszywa, są plany na drogi, ale większość tych dróg będzie robiona w kwietniu. Dodał, że chcą, aby to zrobić z lepszego materiału.

Lech Ferdynus radny powiedział, że nie zgadza się z radną Bednarz co do wypowiedzi, że portal kamienskie.info nie pokazuje opinii radnych. Dodał, że ostatnio była opinia radnego, że burmistrz leje wodę i jest tam piękny artykuł. Dodał, że nie ma tygodnia, żeby nie było artykułów radnej Kołodzińskiej. Powiedział do radnej Bednarz, że są opinie radnych, ale że tylko tych dwóch to można mieć pretensje do Pana Ukraińskiego.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że zwróci się do Pana Ukraińskiego, aby uczestniczył i przedstawiał całe sesje.

Edward Żurawski radny powiedział, że w Kretlewie jest droga 300 m, wąska uliczka, 3 m szeroka, ładny dywanik, zrobiła się dziura 20 cm x 20 cm. Dodał, że jeżeli nie będzie zrobiona to powstanie dziura na 20 m x 10 m. Zapytał czy już nie będą łatanie dziury w gminie?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że w zależności od ceny kruszywa zobaczy się jakie będą pieniądze, w każdej chwili będzie można do tego wrócić. Poprosił, aby zwrócić uwagę w Golczewie, gdzie za 3-4 lata może być sytuacja tragiczna, bo rak toczy te ulice, one są spękane, a środki nie zmieniane. Dodał, że to samo ulica Jana Pawła, Miodowa, nie mówi nic o ulicy Niepodległości.

Barbara Madej radna zaproponowała, aby pomyśleć o utwardzeniu terenu za urzędem, bo jest problem z parkowaniem. Przedstawiła sytuację, gdzie miała problem z zaparkowaniem samochodu pod urzędem. Wjechała na teren szkoły, w tym dniu dzieci nie miały zajęć, a Pani Kaczmarek zwróciła jej uwagę, że to jest teren szkolny, aby tam nie parkowała, bo sobie tego nie życzy.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że o tym się pomyśli.

Przewodnicząca obrad przekazała informację od Pani Sołtys z Wołowca, aby zastanowić się nad możliwością podjazdu przy sklepie „Tanie Faje”. Następnie powiedziała, że 22 marca poprzedniego roku Rada wyraziła zgodę na nieodpłatne przekazanie nieruchomości na rzecz Gminy Golczewo. Wyjaśniła, że chodzi o Kozielice. Uzyskała informację od Pani Adamowicz, jak jeszcze pracowała, że należy dokonać podziału działki. Zapytała czy ta działka już jest przejęta?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że jeszcze nie, bo zmienił się właściciel.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że mieszkańcy są zaniepokojeni, bo jest nowy właściciel, Pani Sołtys kupiła nowe wyposażenie placu zabaw, część jest już zainstalowana. Zapytała czy nieruchomość będzie przejęta i co mieszkańcy mają robić dalej w kwestii placu zabaw. Zapytała czy uda się też zakupić krzesła i stoły do urzędu?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że na działkę w Kozielicach jest umowa użyczenia do 2020 r., nikt tej umowy nie wypowiedział. Dodał, że doszło do zmiany właściciela i Pan Kwiecień powiedział, że nic nie będzie ruszał, bo przygotowuje spółdzielnię do sprzedaży. Teraz trzeba rozmawiać z nowym właścicielem. Dodał, że miał rozmowę w tej sprawie, sytuację przedstawił mieszkańcom.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że nie wie o jaki chodzi podjazd do tego sklepu. Dodał, że jeżeli ma to być jakiś podjazd to jest to w interesie tego sklepu. Jeżeli chodzi o działkę to rozpoczął rozmowę z nowym właścicielem i jest to na dobrej drodze. Co do stołów i krzeseł to nie da rady nic zrobić z projektu. Dodał, że dla potrzeb USC jest to wystarczające, a dla sesji jest dom kultury i tam sesje powinny być.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że krzesła miał być nie tylko na salę, ale też i do biur.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że w biurach są systematycznie wymieniane.

**Ad. 15 Zakończenie obrad.**

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia XL sesji Rady Miejskiej w Golczewie.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzono dnia 10 kwietnia 2014 r.

Protokołowała:

*Podinspektor*

***Magdalena Zajac***

Przewodniczyła:

*Przewodnicząca Rady*

***Beata Pastryk***